

sygn. akt VII U 4280/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Kosicka

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Nalewczyńska

po rozpoznaniu 19 listopada 2021 r. na rozprawie w Warszawie

odwołania S. S.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z 10 sierpnia 2018 r., znak (...)

o wysokość emerytury policyjnej

zmienia zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że przyznaje S. S. emeryturę policyjną w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 10 sierpnia 2017 r., nr: (...) ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej S. S., określając ją od 1 października 2017 r. na 2.093,02 złotych brutto.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 10 sierpnia 2017 r., nr: (...) ponownie ustalił wysokości policyjnej renty inwalidzkiej S. S., określając ją od 1 października 2017 r. na 750,00 złotych brutto.

Podstawą wydania tych decyzji był art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270).

W świetle powołanego przepisu, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Wysokość tak ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez

Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota ta w momencie wydania zaskarżonej decyzji wynosiła 2.069,02 złotych brutto.

Z uwagi na posiadanie przez odwołującego prawa do korzystniejszej emerytury, świadczenie rentowe nie jest wypłacane (decyzje z dnia 10 sierpnia 2017 r., akta ZER).

S. S. odwołał się jedynie od decyzji dotyczącej obniżenia emerytury, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed dniem 1 października 2017 r. (odwołanie z dnia 7 września 2017 r., k. 3-14 a. s.).

Dyrektor Zakładu Emerytalno–Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniósł, że zaskarżona decyzja jest zgodna ze wskazanymi w odwołaniu przepisami prawa, a tym samym odwołanie pozbawione jest podstaw prawnych. Ponadto organ rentowy wskazał, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczenia zostało wszczęte z urzędu w związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) oraz uzyskaniem z Instytutu Pamięci Narodowej Informacji z 24 kwietnia 2017 r., Nr (...) o przebiegu służby S. S. na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 1 sierpnia 1970 r. do 31 lipca 1990 r. (odpowiedź na odwołanie z dnia 6 września 2018 r., k. 23-26 a. s.).

Sąd ustalił, co następuje:

S. S. rozpoczął służbę 4 listopada 1959 r. w (...) Brygadzie Wojska (...), którą zakończył w lipcu 1961 r. 24 października 1961 r. złożył do Komendanta Milicji Obywatelskiej w S. podanie o przyjęcie do pracy w organach Milicji Obywatelskiej. Odwołujący został przyjęty do służby 16 listopada 1961 r. w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S., w trakcie której zajmował się patrolem ulic. W kolejnych latach odbywał naukę zaoczną w szkole średniej oraz przebywał na praktykach

w Komendzie Miejskiej w wydziale (...). Z dniem 1 listopada 1966 r. został przeniesiony do Dzielnicy (...), gdzie rozpoczął służbę w referacie (...) przy prowadzeniu spraw związanych z przestępstwami gospodarczymi. Od 23 czerwca 1975 r. ubezpieczony pełnił swoje obowiązki w Wydziale (...) Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w S., w której zajmował się zabezpieczaniem statków w sekcji (...). Następnie od 1 grudnia 1976 r. służył

w Wydziale (...), gdzie zabezpieczał obiekty wojskowe. 1 stycznia 1977 r. został przeniesiony do Departamentu (...) MSW W., w którym nadzorował prace operacyjne. W okresie służby odwołujący nie dopuścił się naruszenia praw i wolności obywatelskich, nie zwalczał opozycji, związków zawodowych i związków wyznaniowych. Nie były prowadzone przeciwko niemu żadne postępowania przez IPN. W czasie pracy nie miał innych obowiązków operacyjnych. Służbę zakończył 15 marca 1990 r. i nie został zweryfikowany (ankieta personalna, pismo z 24 października 1961 r., przebieg służby, akta osobowe IPN oraz zeznania odwołującego, k. 85-86 a. s.).

Decyzją organu emerytalno-rentowego z 15 maja 1990 r. po raz pierwszy przyznano stronie odwołującej prawo do spornego świadczenia emerytalnego. Ustalona emerytura z tytułu wysługi lat wyniosła 85% podstawy wymiaru, tj. 1.526.909 złotych, a świadczenie zostało obliczone na kwotę 1.529.910 złotych brutto (decyzja z 15 maja 1990 r., akta ZER).

Decyzją z 10 stycznia 1991 r. ustalono odwołującemu również prawo do renty inwalidzkiej w związku z zaliczeniem do III grupy inwalidów na kwotę 2.723.300 złotych brutto. Inwalidztwo to pozostaje w związku ze służbą w Policji. Wypłata świadczenia została zawieszona z uwagi na pobieranie przez ubezpieczonego emerytury policyjnej w korzystniejszej wysokości (decyzja z 10 stycznia 1991 r., akta ZER).

W związku z tzw. pierwszą ustawą deubekizacyjną decyzją z 1 kwietnia 2011 r. odwołującemu obniżono świadczenie emerytalne za ten sam okres służby (decyzja z 1 kwietnia 2011 r., k. 20 a. s.).

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) organ rentowy otrzymał informację z Instytutu Pamięi Narodowej z 24 kwietnia 2017 r., Nr (...) o przebiegu służby strony odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa (informacja o przebiegu służby z 24 kwietnia 2017 r., akta ZER).

Wobec powyższego Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 10 sierpnia 2017 r., nr (...) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od dnia 1 października 2017 r. na 2069,02 zł.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 10 sierpnia 2017 r., nr (...) dokonał również ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej, określając ją od 1 października 2017 r. na 750,00 złotych, jednak z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszej emerytury, świadczenie rentowe nie jest wypłacane. W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury strony odwołującego się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0,0 % podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ ubezpieczeniowy powołując się na treść art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodatkowo uznał, że wysokość ustalonego jak wyżej świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 złotych brutto. W związku z tym zakład ostatecznie ustalił wysokość świadczenia dla osoby odwołującej na taką właśnie kwotę (decyzje z 10 sierpnia 2017 r., akta ZER).

Przed wydaniem zaskarżonej decyzji wysokość emerytury ubezpieczonego określono decyzją waloryzacyjną z 27 lutego 2017 r. na 4.898,41 złotych brutto, począwszy od 1 marca 2017 r. (decyzja z 27 lutego 2017 r., akta ZER).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych, w aktach osobowych nadesłanych przez IPN, a także na podstawie zeznań odwołującego w zakresie, w jakim dotyczyły wykonywanych przez niego czynności. Zeznania te sąd uznał za wiarygodne, spójne wewnętrznie oraz logiczne, a również znajdujące potwierdzenie – w zakresie czynności służbowych – w dowodach z dokumentów zawartych w aktach personalnych i aktach sprawy. Sąd nie miał wątpliwości co do autentyczności rzeczonych dokumentów, jak również w zakresie prawdziwości ich treści, nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Są to dokumenty sporządzane w prawem przepisanej formie, przez uprawnione organy.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd podziela powszechnie uznaną i powielaną w szeregu uchwał, rezolucji i stanowisk organów narodowych i międzynarodowych potrzebę potępienia reżimów komunistycznych, jak i konieczność demontażu dziedzictwa tego totalitarnego ustroju, która powinna znaleźć wyraz również w likwidacji przywilejów nabytych przez osoby, które ten zbrodniczy system tworzyły i umacniały.

W niniejszej sprawie, na wstępie weryfikacji zasadności obniżenia ubezpieczonemu świadczeń emerytalnego i rentowego w 2017 r. koniecznym jest poczynienie rozważań dotyczących zakresu podmiotowego osób objętych ustawą nowelizacyjną z 16 grudnia 2016 r., co w prostej konsekwencji prowadzi do konieczności wykładni użytego we wprowadzonym na mocy tej ustawy przepisie art. 13b sformułowania „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art. 1, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego drugą już (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację sprowadzającą się do obniżenia rent i emerytur osobom, które pełniły służbę

w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowo brzmiącym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4 ustawy nowelizowanej, przy czym przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Ustawa wprowadziła dodatkowo wyjątki pozwalające na wyłączenie jej zastosowania, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5), ale okoliczność ta nie była podnoszona

w toku niniejszego postępowania przez stronę odwołującą, a ponadto IPN nie poinformował, aby taka działalność wynikała z dokumentacji osobowej ubezpieczonego (pismo k.107).

Inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewidział przepis 8a ustawy, wskazując, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, z uwagi na krótkotrwałą służbę funkcjonariusza przed dniem 31 lipca 1990 r. albo rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., m.in. w wymienionej w pkt. 5 lit. d formacji, w której służył S. S., czyli jednostce terenowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykonującej czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa.

Z kolei art. 13 a ust. 1 wspomnianej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym stanowi, że na wniosek organu rentowego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na podstawie posiadanych akt osobowych sporządza, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, i przekazuje organowi rentowemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i taką też informację organ otrzymał odnośnie osoby odwołującej.

Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

O ile informacja ta była wiążąca dla organu emerytalno-rentowego, o tyle nie jest wiążąca dla sądu. W postanowieniu z 9 grudnia 2011 r., sygn. II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298), Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę

w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Również w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego wykrystalizował się pogląd, zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej – władczym rozstrzygnięciem (postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 12 stycznia 2018 r., I OSK 2848/17, LEX nr 2445886). Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby został także zaaprobowany

w orzecznictwie sądów powszechnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 września 2016 r., III AUa 1618/14), co oznacza, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN.

Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) przebieg procesu w postępowaniu dotyczącym odwołań funkcjonariuszy od decyzji obniżających ich świadczenia, „będzie oscylował wokół procesowych zasad dowodzenia

i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów *prima facie*, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.). Brak związania sądu powszechnego treścią informacji o przebiegu służby nie zamyka procesu wykładni, lecz obliguje do wyjaśnienia pozostałych kwestii spornych, przede wszystkim znaczenia zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że samo określenie miejsca pracy i okresu pełnienia służby jest niewystarczające dla obniżenia funkcjonariuszowi świadczenia, szczególnie gdy osoby te przeszły pozytywną weryfikację i już w wolnej Polsce w dalszym ciągu pełniły służbę, co miało miejsce w przypadku ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy podkreślił także, że potencjalne uznanie informacji z IPN jako dowodu niepodważalnego i wyłącznego, którym sąd byłby związany, pozbawiałoby możliwości samodzielnego kreowania decyzji i naruszałoby jego prawo do swobodnej, wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) na rzecz legalnej oceny dowodów. Nastąpiłaby wówczas utrata przez orzekający w sprawie sąd cech immanentnie związanych z kognicją sądu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie sprawy. Uczyniłoby to z IPN organ realnie rozstrzygający sprawę, sprowadzając zaś sąd do roli instytucji podejmującej – z góry ustalone – decyzje na podstawie formalnej, przesłanej informacji o przebiegu służby. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił również, iż w sprawie niniejszej konieczną jest szersza, a nie wyłącznie językowa wykładnia art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, ponieważ zawarte w nim pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” stanowi tylko kryterium wyjściowe, a więc przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Koniecznym jest również odkodowanie znaczenia pojęcia służby na rzecz państwa totalitarnego. Sąd niniejszy podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane

w uchwale z 16 września 2020 r. przytoczone już wyżej, że zwrot „na rzecz” użyty w art. 13b rzeczonyj ustawy należy interpretować z punktu widzenia wykładni językowej jako działanie podejmowane „na korzyść” państwa totalitarnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy: zrównanie sytuacji osób kierujących organami państwa totalitarnego, osób, które angażowały się

w wykonywanie zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli z osobami, które w ramach wymienionych w art. 13b formacji wykonywały czynności akceptowalne

i wykonywalne w każdym państwie, także tym demokratycznym, nie może zostać sprowadzone do tych samych parametrów i konsekwencji. Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, że przebieg rzeczywisty służby funkcjonariusza ma znaczenie dla wysokości jego renty czy emerytury, co ma znaczenie dla uniknięcia odpowiedzialności zbiorowej jaka stosowana była w czasach państwa totalitarnego. Wskazał, że nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę w organach wskazanych w art. 13b ustawy pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem zadania tych osób dotyczyły obszarów bezpieczeństwa państwa istotnych w każdym czasie oraz w wielu modelach ustrojowych, np. służba w policji kryminalnej, ochrona granic. W konsekwencji w każdym przypadku koniecznym jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy – a ustalenie czy dana osoba podlega ustawie zgodnie z art. 13b powinno opierać się nie na mechanicznym i formalnym oparciu się na informacji o przebiegu służby z IPN, ale na wszechstronnym

zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim indywidualnych czynów osoby oraz ich weryfikacji pod kątem godzenia w prawa i wolności człowieka.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 9 kwietnia 2009 r. (I UK 316/08)

w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed tym sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ograniczenia dowodowe, o których mówi ten przepis, to przede wszystkim ograniczenia dotyczące możliwości prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.). Wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy fakt istotny może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a dopuszczenie ich za celowe (orzeczenia Sądu Najwyższego wyroki z: 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342; 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439; 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 275689).

Nie ulega zatem wątpliwości, że ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego (np. z informacji o przebiegu służby) (art. 473 k.p.c.). Uznać zatem należy, że informacja IPN

o przebiegu służby stanowi jedynie punkt wyjściowy do przyszłych rozważań i ocen, wyznacza ramy czasowe. Konieczne jest więc zbadanie, jakie konkretne czynności wykonywał funkcjonariusz i czy mają one znamiona działalności na rzecz państwa totalitarnego. Pominięcie takiej drogi prowadziłoby do objęcia negatywnymi skutkami ustawy osób, które pracując w jednostkach traktowanych przez ustawę jako formacje państwa totalitarnego, wykonywały czynności czysto techniczne, takie jak sprzątanie czy dozоровanie budynku, albo wykonywały czynności konieczne z punktu widzenia każdego państwa – również demokratycznego, a często po zmianie ustroju pozostawały przy wykonywaniu tych właśnie czynności.

Źródłami dowodowymi w takim postępowaniu mogą być dowody z dokumentów, w tym z akt personalnych nadesłanych przez IPN, zeznania świadków, w tym pokrzywdzonych działaniami funkcjonariusza lub osób potwierdzających działalność ubezpieczonego na rzecz opozycji demokratycznej, dowody zebrane w postępowaniach sądowych np. dotyczące bezprawnej działalności funkcjonariusza przeciwko obywatelom czy sama analiza zajmowanego przez ubezpieczonego stanowiska i wykonywanych w związku z tym czynności służbowych. Zdaje się więc, że organ wyspecjalizowany, taki jak Instytut Pamięci Narodowej, posiada możliwość szerokiego zweryfikowania i sprawdzenia funkcjonariusza w zakresie tego, na czym w rzeczywistości polegała jego służba i jakie czynności wykonywał (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18 listopada 2020 r., III AUa 39/20, LEX nr 3127208).

Analizując zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, że brak jest dowodów, jakoby odwołujący istotnie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Bezspornym jest co prawda, że w niewielkim przedziale czasowym wykonywał on czynności operacyjne polegające na obserwacji osób w ramach wykonywania patrolów ulicznych

i oczywiście były to czynności niezbędnych w funkcjonowaniu Służby Bezpieczeństwa, jednak nie ma żadnych dowodów, by w ich ramach odwołujący zajmował się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem praw wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli.

Po uwzględnieniu treści powyższej uchwały Sądu Najwyższego stwierdzić należy, że w niniejszym przypadku brak było przesłanek do redukcji wysokości świadczenia odwołującego. Na marginesie sąd pragnie wskazać, że brzmienie art. 13b ust. 1 pkt 5 wskazuje na to, że aby przypisać ubezpieczonemu służbę na

rzecz totalitarnego państwa, konieczny jest nie tylko fakt służby w wymienionej w przepisie jednostce, ale także wykonywanie skonkretyzowanych czynności w ramach tej służby. Wobec czego, aby przypisać odwołującemu służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie jego pracy konieczne jest wykonywanie przez niego nie tylko czynności operacyjno-technicznych niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa, ale wykazanie, że godziły one w prawa i wolności obywateli - czego nie można przypisać ubezpieczonemu.

Podkreślenia nadto wymaga, że jest to kolejna już decyzja obniżająca świadczenie odwołującemu. Jak wskazał Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale 7 sędziów, „o ile ustawa z 2009 r. dotyczyła w istocie specjalnych przywilejów emerytalnych, obniżając je do wskaźnika liczonego jak okres nieskładkowy, a więc usprawiedliwiała ingerencję w prawa niesłusznie nabyte in gremio, o tyle wtórna redukcja tych samych świadczeń za pomocą iluzorycznego procesu sądowego nie broni się w systemie demokratycznego państwa prawnego.” Jak zauważył Sąd Najwyższy: „tego rodzaju operacja przybiera charakter represyjny i realizuje te same cele co poprzednio (odebranie ponowne praw niesłusznie nabytych przez zmniejszenie wskaźnika podstawy wymiaru do zera) przez ten sam środek prawny, a to może prowadzić do wniosku o naruszeniu zasady ne bis in idem”.

Reasumując, ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Brak takiej oceny przybiera charakter odpowiedzialności zbiorowej, przypisując wszystkim emerytowanym funkcjonariuszom działalność na rzecz totalitarnego państwa, a tym samym domniemanie dopuszczenia się przez nich łamania praw człowieka i naruszania jego podstawowych wolności. Stosowanie odpowiedzialności zbiorowej, oderwanej od oceny zindywidualizowanych czynów funkcjonariuszy, zbliżyłoby cele spornej ustawy do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego, aniżeli w demokratycznym państwie prawa.

Dokonanie swobodnej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie, realizuje prawo jednostki, obywatela demokratycznego państwa prawa do sprawiedliwego, rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontradiktoryjnej sprawy, przy zachowaniu podstawowych gwarancji procesowych i materialnych w zakresie ochrony świadczeń, które przyznano mu prawem krajowym i w wiążących Polskę umowach międzynarodowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 19 listopada 2020 r., sygn. III AUa 115/20).

Kończąc podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 24 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 326/18 zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury na podstawie przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym (tj. art. 15c, art. 22a, art. 13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b) oraz innych przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ww. ustawy (art. 1 i art. 2). Na skutek tego pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie sygn. P 4/18, które nadal – mimo upływu blisko 4 lat - nie zostało zakończone. Dalsze zawieszenie postępowań odwoławczych od decyzji Zakładu Emerytalno-Rentowego w oczekiwaniu na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, jakkolwiek mające podstawy prawne, byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami strony odwołującej do rozpoznania jej sprawy bez zbędnej zwłoki [art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)], dlatego też sąd oparł swoje rozważania na w/w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego, której rozważania w pełni podziela.

Sąd podziela wszystkie wątpliwości przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu w sprawie P 4/18.

Mając na uwadze powyższe, sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.